

The image features a black background with several overlapping circles in red, yellow, and blue. The circles are arranged in a pattern that suggests movement or interaction. In the center, the word "tożsamość" is written in white, lowercase letters. The word is positioned within a large red circle that overlaps with a yellow circle. The overall composition is minimalist and modern.

tożsamość



pomorze
sztuki

Tożsamość... dość powszechnie stosowane
i ocierające się o granice nadmiernej popularności słowo...
czy traci na wartości... co oznacza dla każdego z nas...
dla mnie samej/samego jako istoty żyjącej po prostu...
spełniającej rolę różnorakie w społecznym – generalnym
i osobistym – prywatnym kontekście...

Czy poprzez indywidualny i niepowtarzalny, swój własny –
jedyny zbiór cech stanowiący o odrębności mnie samego
jako człowieka, samym się staję... samym wobec samych,
czy samym wraz z innymi? Na ile nasza tożsamość jest
pożywką, a na ile lekiem dla samości - samotności?

W jakich przestrzeniach, w jakich relacjach, w jakich sytuacjach
jest ona przyjacielem?

Kiedy zaczynamy ją przeklinać i nienawidzić?

Czy tożsamość stanowi drogę do identyfikacji i do umiej-
scowienia się jednostki w tym konkretnym punkcie, czy
przeciwnie – poprzez identyfikację z wybraną przestrzenią,
buduje się tożsamość? Jaką rolę zajmuje w tej
skomplikowanej konstrukcji autentyczność?

Pytania, pojawiające się i zapętlające bez końca wokół te-
matu tożsamości stały się dla Nas istotnym zagadnieniem
twórczym... szczególnie w kontekście problemu zaniku
jakości - indywidualnych wartości na rzecz masowości.
Pytanie „kim jestem / nie jestem?” (jako człowiek, partner,
obywatel, artysta), wydaje się być uzasadnione.

Nasza inicjatywa jest próbą konfrontacji i integracji środo-
wisk artystycznych Szczecina i Gdańska.

Wystawa, jako płaszczyzna wymiany doświadczeń, a także wszyst-
kie wydarzenia towarzyszące czyli koncerty, warsztaty,
panel dyskusyjny pozwolą, jak mamy nadzieję, poznać
samą tożSAMOŚĆ w jak największej ilości aspektów,
a także jej postrzeganie przez jak najszerszą i zróżnicowa-
ną grupę odbiorców.

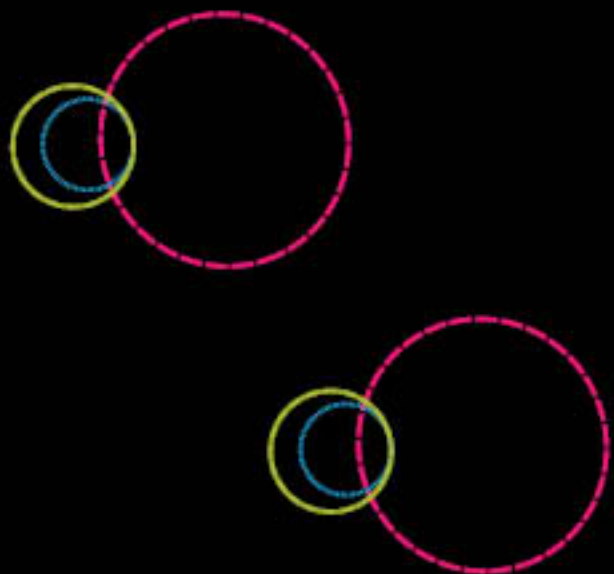
/Festiwal poMorze Sztuki/
/Gdańsk 25-26.03.2011/Szczecin 08-09.04.2011/
[/pomorzesztuki.com/](http://pomorzesztuki.com/)

tożSAMOŚĆ

W chwili, gdy ludzie powiadają „jak dobrze być sobą”, „jak wspaniale mieć tożsamość” - wolno nam podejrzewać, że nie mają pewności kim tak naprawdę są i czy tę tożsamość, którą tak wspaniale jest mieć, posiadają, a i nie wiedzą dokładnie, jak sobie jej posiadanie zapewnić.

„Ma się tożsamość” wtedy, gdy nie trzeba o niej myśleć. Tożsamość – i potrzeba jej posiadania – dociera do świadomości wtedy dopiero, kiedy pytamy „kim jestem” i „gdzie jest moje miejsce” - a pytamy wówczas, gdy prosta, jednoznaczna i natychmiastowa odpowiedź nie przychodzi łatwo, przysparza kłopotu, wymaga zastanowienia.

Zygmunt Bauman



Na temat tożsamości napisano tysiące stron i wypowiedziano się niezliczoną ilość razy. Zajmują się tym zagadnieniem socjologia, psychologia, antropologia, literatura. Również sztukę, szczególnie współczesną, absorbuje ten problem. Artystyczne peregrynacje często budzą emocje, ponieważ dotyczą tematów tabu: seksualności, religii, rasy, pochodzenia. Kontrowersje wobec wyboru artystki z Izraela, która ma reprezentować pawilon polski na najbliższym Biennale Sztuki w Wenecji są tego spektakularnym przykładem. Niebawem ekspansja wątków feministycznych w sztuce utwierdza w przekonaniu o ważności i aktualności tematu.

Artyści - studenci z gdańskiej Akademii Sztuk Pięknych oraz m.in. ze szczecińskiej Akademii Sztuki, którzy przyjęli zaproszenie do udziału w najnowszym projekcie „Kota Naukowego poMorze Sztuki” próbują zadać sobie pytanie właśnie o tożsamość – tożSAMOŚĆ. Odpowiedzią są ich realizacje artystyczne, w wielu przypadkach także refleksja intelektualna.

Zaproponowane prace w postaci malarstwa, rysunku, grafiki, ilustracji, rzeźby, fotografii, filmów, obiektów wskazują, iż idea – w tym przypadku tożsamość – jest istotnym czynnikiem i powodem podejmowania działań artystycznych. Artysta zazwyczaj wypowiada się o otoczeniu i sobie w formie artystycznej, tym bardziej cieszy fakt, iż większość z uczestników pokusiła się o mniej lub bardziej intymne wypowiedzi w postaci krótkich tekstów, towarzyszących prezentowanym pracom. Nie zawsze odnoszą się one do konkretnych artefaktów, próbują jednak zdefiniować zagadnienie, a często są rodzajem autoanalizy – kim jestem, skąd pochodzę, jak czuję się ze sobą, jak czuję się wśród innych? Odpowiedzi nie są mialkie, niejednokrotnie zadziwiają świeżą mądrością. Ci młodzi artyści nie są może zbyt obrazoburczy,

choć przecież temat prowokuje do tego. Ich prace budzą jednak respekt, przez warsztat, interesującą formę oraz szczerłość.

Pierwsza odsłona projektu będzie miała miejsce w Gdańsku, w przestrzeni dawnej gdańskiej Fabryki Karabinów. Druga odsłona nastąpi w Szczecinie, w willi Agusta Lentza. To miejsca specyficzne, których historia jest skomplikowana. Symptomatyczne jest, iż uczestnicy projektu reprezentują miasta, których tożsamość kulturowa nie jest homogeniczna i oczywista. Obydwa zawierają wiele pamiątek, śladów po ich niegdysiejszych mieszkańcach. Nie zawsze byli to Polacy, choć mieszkali obok Polaków. Myślę, że właśnie w takich miejscach pytanie o tożsamość jest naturalne i uzasadnione. Hanne-man Stefana Chwina i Weissler Davidek Pawła Huellego oraz Eine kleine Artura Daniela Liskowackiego i Czas przeprowadzić Krzysztofa Niewrzędy to dzieła pisarzy z Gdańska i Szczecina, które zawierają podobne pytania. Sam, jako Gdańszczanin z urodzenia i zamieszkania, którego rodzina przybyła ze środkowej Polski, wyrastałem ze świadomością, że jestem u siebie i jednocześnie w „obcym” poniemieckim mieszkaniu. Fakt ten zmuszał do ciągłego samookreślenia wobec miejsca i otoczenia. Niechybnie wpłynął na moją postawę poszukiwacza „śladów”, wytworzył tolerancję w stosunku do innego i innych.

Poza wystawami i warsztatami artystycznymi dla dzieci, odbędzie się również panel dyskusyjny z udziałem doktorantów Środowiskowych Studiów Doktoranckich oraz pracowników naukowych ASP w Gdańsku.

Kurator - dr hab. sztuki Krzysztof Poikowski

/Monika Adamczyk

ur. 23 maja 1987 r. w Wyszakowie.

Absolwentka Zespołu Szkół Plastycznych w Radomiu w 2007 r. Dyplom z wyróżnieniem z zakresu technik rzeźbiarskich w pracowni Barbary Woźniak – Sołtyckiej. Obecnie studentka IV roku rzeźby na Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku; w pracowni rzeźby prof. Sławoja Ostrowskiego, pracowni rysunku prof. Mariusza Kulpy. Specjalizacja Projektowanie i organizacja przestrzeni. Laureatka Pleneru konceptualnego DESIGNFUSION '08, Trier, Niemcy 2008. I miejsce w konkursie rzeźbiarskim Lasów Państwowych „Leśne Przestrzenie”, Gdańsk 2009. Uczestniczka Międzynarodowych warsztatów „Miejsca Pamięci – miejsca międzykulturowe”, Kraków 2008, European Forum of Exchange – Narnedy Castle, Niemcy 2009. Stypendystka Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego 2010/2011 oraz Programu Socrates Erasmus w Accademia di Belle Arti Pietro Vannucci w Perugi – Włochy na rok akademicki 2010/2011.



Funkcjonowanie pojęcia tożsamości w naszej przestrzeni, niesie ze sobą szansę na poznanie własnej świadomości – własnego punktu widzenia. Forma powstałej rzeźby stała się swoistym lustrem nas samych – gatunku ludzkiego, identyfikującego się tożsamością społeczną jak również osobistą. Obie tożsamości są współzależne, pozwalają na twórcze współistnienie prezentowanych postaci.

Zarówno nasza świadomość, jak odniesienie się do utożsamiania się z czymś lub kimś, stają się warunkiem uwolnienia indywidualnej formy i podejścia do kwestii materiału. Mocno osadzone ludzkie sylwety, na pozór podobne – schematyczne, posiadają cechy indywidualne dla jednostki, odróżniające je od innych. Poprzez cechy osobiste, postacie posiadają swoje ja, nie będąc tym samym jednymi z wielu.

Monika Adamczyk – monikacudna@interia.pl



Moja tożSAMOŚĆ, moja Identyfikacja, którą próbuję odnaleźć malując portrety bliskich mi osób. To właśnie w ich twarzach - choć częściowo zasłoniętych, mimowolnie zawieram część własnej osobowości. Patrząc na te nieobojętne mi oblicza, widzę trochę bliżej samą siebie. Jednocześnie jednak pozostaję sama z sobą jako młody i początkujący twórca, który ciągle poszukuje własnego miejsca.

Natalia Buza – nataliabuza@o2.pl



/Natalia Buza

urodzona 2 maja 1987 r. w Gdańsku.

Studiuje na IV roku Malarstwa, w pracowni Macieja Świeszewskiego, na ASP w Gdańsku.

Wystawy:

2011 - pokonkursowa wystawa 7 Biennale Grafiki Studenckiej – Poznań 2009

2010 - zbiorowa wystawa: Młodzi Artyści czyli spotkanie ze sztuką z cyklu ART MANIA w Galerii Przymorze

2010 - wystawa zbiorowa linorytów Debiuty Roku, Festiwal Młodzi i Film w Koszalinie

2010 - wystawa zbiorowa Festiwal poMorze Sztuki, Królewska Fabryka Karabinów w Gdańsku

2010 - wystawa zbiorowa Festiwal poMorze Sztuki, Willa Lentza w Szczecinie

2010 - wystawa studentów pracowni prof. M.Świeszewskiego, Park Naukowo-Technologiczny w Gdańsku

2010 - pokonkursowa wystawa Grafika Roku w GTPS w Gdańsku

2010 - wystawa zbiorowa „Młodzi Graficy”, GAK, Gdańsk

2010 - wystawa zbiorowa linorytu Sztuka Zaraźliwa, Klub Plama w Gdańsku

2010 - wystawa studentek ASP w Gdańsku, Bank WBK Oddział w Gdańsku

2009 - wystawa zbiorowa podczas Festiwalu Sztuki Forma w Rawiczu

2009 - wystawa zbiorowa propagująca młodych artystów w Trąbkach Wielkich

2008 - wystawa zbiorowa Koła Naukowego 3ART, Ratusz Staromiejski Gdańsk

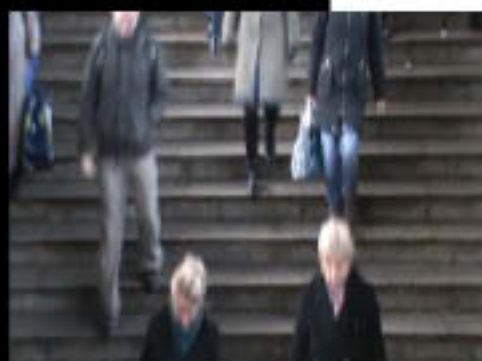
2010/2011 - Stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

2010/2011 - Stypendium Prezydenta Miasta Gdańsk

/Mateusz Bykowski

ur. 14 października 1987 r. w Więcborku.

Od 2007 roku jest studentem Wydziału Malarstwa na gdańskiej Akademii Sztuk Pięknych - obecnie w pracowni dyplomowej prof. Teresy Miszkin, oraz na specjalizacji Intermedia w pracowni Prof. Witosława Czerwonki. Zajmuje się malarstwem oraz szeroko pojętym video eksperymentalnym.



Tożsamość jest tym co nas definiuje z czymś i wobec czegoś. Wobec bliskich, przekonani, społeczeństwa – wszystkiego co nas otacza. Człowiek pozbawiony tożsamości zostaje pozbawiony siebie samego – bez pojęcia, do którego można się zbliżyć pozostaje ogolona jednostka ludzka. Zdarzają się sytuacje, w których tożsamość nieproszona „przykleja” się do nas i niełatwo się jej pozbyć. Nikt przecież nie wybiera sobie miejsca urodzenia, rasy, pierwszego języka.

Całe grupy ludzi zdają się w ogóle nie przykładać wagi do tego, w jaki sposób kreują swoją tożsamość – często jest to proces obojętny lub nieświadomy. Ktoś inny bardzo stara się podkreślić swoją przynależność grupową – czasem kosztem utraty indywidualności. Idąc dalej tożsamość bywa coraz częściej narzędziem manipulacji – w tym i w sztuce. Problemy, które podejmują w swoich realizacjach dotyczą pojęcia tożsamości w jej różnych wymiarach. Mechanizm kreowania się tożsamości na poziomie indywidualnym bazuje na doświadczeniu. To ono ukierunkowuje nasze postępowania na wielu poziomach. Na poziomie narodowym niewiele można zrobić, gdyż jest to sytuacja zastana. W kategorii czysto kreatywnej mamy pełne pole do popisu.

Mateusz Bykowski – rastab@gmail.com

/Alicja Czarna

Absolwentka architektury wnętrz Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, aktualnie studentka malarstwa tejże uczelni, stypendystka Ministra Kultury 2008/2009, uczestniczka warsztatów międzynarodowych we Francji, wymiany zagranicznej w Belgii, brała udział w następujących wystawach:

11.2010 – „...przyptywy – odptywy...”, indywidualna wystawa linorytu, Flisak, Gdańsk,

01.2010 – „Sztuka zaraźliwa”, zbiorowa wystawa linorytu, Plama, Gdańsk,

07.2008 – „Oczy są zwierciadłem duszy”, instalacja Festiwal „Drzewa wolności”, Montbellard, Francja,

07.2008 – Festiwal Teatrów Ulicznych w Chalon, Francja,

03 – 06. 2004 - „Okolica”, indywidualna wystawa prac malarskich, Wieża Głodowa, Zielona Góra.



Tożsamość ...wybielić biel.

Tożsamość w kontekście relacji partnerskiej... tożsamość związku i tożsamość w związku. Zagadnienie związane z odrębnością i indywidualnością, a tym samym pewnego rodzaju samotnością, pojawiającą się wraz z granicami wyznaczającymi przestrzeń naszego wewnętrznego świata.

Dwojakość relacji międzyludzkich, partnerskich... skrajna dwubiegunowość od bliskości do obcości...

Wybielić biel to próba dotarcia do punktu wyjściowego, do miejsca, w którym - jak zawsze na starcie mamy szansę na zwycięstwo.

Alicja Czarna – alicja.czarna@gmail.com



Jestem ambiwalentna – zaprzeczając interakcję, stosuję ją..

„Mogę dać tylko tyle... Jeśli pójdę dalej to odbierze mi to coś lub uczyni coś co zbije mnie z tropu. Wszyscy idziemy tak daleko, że mam lęk eksponowania siebie, naprawdę chcemy siebie pokazać, ale z drugiej strony boimy się wpuścić ludzi..”

(Susan Sonntag)

Marcelina Dereń – marcelinaderen@gmail.com

/Marcelina Dereń

urodzona w 1986 r. w Szczecinie.

W maju 2010 roku obroniła dyplom licencjacki na kierunku Intermedia na Akademii Sztuki Pięknych w Krakowie. Obecnie studentka I-go roku II stopnia na kierunku Grafika na Akademii Sztuki w Szczecinie.



Katarzyna Dynowska

urodzona w 1987 r. w Szczecinie.

Absolwentka Liceum Plastycznego w Szczecinie,
obecnie studiuje na II roku grafiki ASP w Gdańsku.

„Jako przyszły grafik, jestem zafascynowana wszystkimi możliwościami wyrazu, technikami, które wciąż sprawiają mi tyle samo radości co niespodzianek. Obecnie dziedziną nowych doświadczeń jest dla mnie serigrafia i litografia. Jakkolwiek banalnie to zabrzmiało inspirują mnie inni ludzie, nie tylko artyści, rzeczywistość, moje otoczenie, znajomi i przyjaciele, literatura i muzyka.”

Katarzyna Dynowska – kasia.dynowska@wp.pl



Małpa

Wcześniej niż ludzie wygnana z raju,
bo oczy miała tak zaraźliwe,
że rozglądając się po ogródku
nawet anioły grążyła w smutku
nieprzewidzianym. Z tego względu
musiała, chociaż bez pokornej zgody,
założyć tu na ziemi swoje świetne rody.
Skoczna, chwytna i baczna, do dziś gracyę ma
przez y pisaną, z trzeclorzędu.

Czczona w Europie dawnym, z orionem
pcheł w srebrnej od świętości grzywie,
słuchała arcymilcząco frasobliwie,
czego chcą od niej. Ach, nieumierania.
I odchodziła chwiejąc rumianym kuperkiem
na znak, że nie poleca ani nie zabrania.

W Europie duszę jej odjęto,
ale przez nieuwagę zostawiono ręce
i pewien mnich malując świętą
przydał jej dłonie wąziutkie, zwierzęce.
Musiała święta
taszkę jak orzeszek brać.

Ciepłą jak noworodek, drżącą jak staruszek
przewoziły okręty na królewskie dwory.
Skowytała wlatując na złotym fańcuchu
w swoim fraczkuzi markizim w papuzie kolory.
Kassandra. Z czego tu się śmiać.

Jadalna w Chinach, stroi na półmisku
miny pieczone albo gotowane.
Ironiczna jak brylant w fałszywej oprawie.
Podobno ma subtelny smak
jej mózg, któremu czegoś brak,
jeżeli prochu nie wymyślił.

W bajkach osamotniona i niepewna
wypełnia wnętrza luster grymasami,
kpi z siebie, czyli daje dobry przykład
nam, o sobie wie wszystko jak uboga krewna,
choć się sobie nie kłaniamy.

Wisława Szymborska

Moja tożSAMOŚĆ jest tak tendencyjna, że bardziej się nie da.

Samość, nie samotność, ale bycie samym, zawsze i bez względu na wszystko. Mimo otaczających zewsząd ludzi, mimo pozornej, a czasem i rzeczywistej bliskości z kimś, psychicznej, fizycznej, zespolenia, zrozumienia- i tak- samość.

Marta Garbaczewska – mgarbaczewska@wp.pl



/Marta Garbaczewska

urodzona w 1987 r. w Szczecinie.

Absolwentka Liceum Plastycznego w Szczecinie, studentka IV roku Malarstwa na ASP w Gdańsku.

Wystawy i osiągnięcia:

2011- wyróżnienie honorowe w konkursie „Studentka Grafika Roku”, Gdańsk

2011- zbiorowa wystawa pokonkursowa „Grafika Roku 2010”, Kraków

2011- wystawa zbiorowa „Pokazucha”, Dom Polski w Ejszyszkach, Litwa

2010- wystawa zbiorowa Debiuty Roku, Festiwal Młodzi i Film w Koszalinie

2010- wystawa zbiorowa Festiwalu poMorze Sztuki, Królewska Fabryka Karabinów w Gdańsku i Willa Lentza w Szczecinie

2010- wystawa zbiorowa linorytu, Klub Sztuki Niepopularnej Alter Ego w Szczecinie

2010- pokonkursowa wystawa Grafika Roku w GTPS

2010- wystawa „Młodzi Graficy”, GAK, Gdańsk

2010- wystawa zbiorowa linorytu Sztuka Zaraźliwa, Klub Piama w Gdańsku

2010- wystawa indywidualna malarstwa, Klub Sztuki Niepopularnej Alter Ego w Szczecinie

2010- udział w wydarzeniu „Eksperyment Chopin” Teatr Muzyczny w Gdyni

2010- udział w wydarzeniu „Freedom Symphony. Tribute to Solidarity”, Szczecin

2010/2011- Stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

2006-2009- Stypendium Prezydenta Miasta Szczecin

2008- Stowarzyszenie Pax Cultura, utworzenie Mandala „Tybet- Prawo do Wolności” Szczecin

2005-2007- współpraca ze Stowarzyszeniem Make It Funky Production i współorganizacja:

-II Festiwalu Sztuk- 2006

-Międzynarodowego Festiwalu Sztuki Wizualnej

INSPIRACJE- 2006, 2007

2010-2011 Organizacja Festiwalu poMorze Sztuki

/Sonia Ginelli

- ukończyła Liceum Plastyczne w Koszalinie, studentka Akademii Sztuki w Szczecinie na kierunku grafika, interesuje się ilustrowaniem - przeważnie w ironiczny sposób odnosi się do rzeczywistości: „Ujście z mojej głowy musi znaleźć więcej stworów więc nie ograniczam się do jednego tematu, moimi ulubionymi narzędziami są farby, tusz, stalówka i cienkopis - dają wiele możliwości.”



Ja - kobieta... każda z nas jest inna, nie jesteśmy idealne, każda z nas skrywa jakiś mały sekrecik który chowa przed światem - czy to są nieogolone nogi, objadanie się ciastkami lub wręcz odwrotnie - głodzenie się, mamy partnerów - także nieidealnych. Różnimy się od piękności z gazet i telewizji, nie wstydzmy się tego - one też czasem zapominają myć zębów. Z każdą z tych ilustracji po części utożsamiam się i umiem się z tego śmiać.
Sonia Ginelli – sonya9@tlen.pl

Moja tożSAMOŚĆ jest tak tendencyjna, że bardziej się nie da.

Samość, nie samotność, ale bycie samym, zawsze i bez względu na wszystko. Mimo otaczających zewsząd ludzi, mimo pozornej, a czasem i rzeczywistej bliskości z kimś, psychicznej, fizycznej, zespolenia, zrozumienia- i tak- samość.

Marta Garbaczewska – mgarbaczewska@wp.pl



/Marta Garbaczewska

urodzona w 1987 r. w Szczecinie.

Absolwentka Liceum Plastycznego w Szczecinie, studentka IV roku Malarstwa na ASP w Gdańsku.

Wystawy i osiągnięcia:

2011- wyróżnienie honorowe w konkursie „Studentka Grafika Roku”, Gdańsk

2011- zbiorowa wystawa pokonkursowa „Grafika Roku 2010”, Kraków

2011- wystawa zbiorowa „Pokazucha”, Dom Polski w Ejszyszkach, Litwa

2010- wystawa zbiorowa Debluty Roku, Festiwal Młodzi i Film w Koszalinie

2010- wystawa zbiorowa Festiwalu poMorze Sztuki, Królewska Fabryka Karabinów w Gdańsku i Willa Lentza w Szczecinie

2010- wystawa zbiorowa linorytu, Klub Sztuki Niepopularnej Alter Ego w Szczecinie

2010- pokonkursowa wystawa Grafika Roku w GTPS

2010- wystawa „Młodzi Graficy”, GAK, Gdańsk

2010- wystawa zbiorowa linorytu Sztuka Zaraźliwa, Klub Piama w Gdańsku

2010- wystawa indywidualna malarstwa, Klub Sztuki Niepopularnej Alter Ego w Szczecinie

2010- udział w wydarzeniu „Eksperyment Chopin” Teatr Muzyczny w Gdyni

2010- udział w wydarzeniu „Freedom Symphony. Tribute to Solidarity”, Szczecin

2010/2011- Stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

2006-2009- Stypendium Prezydenta Miasta Szczecin

2008- Stowarzyszenie Pax Cultura, utworzenie Mandal „Tybet- Prawo do Wolności” Szczecin

2005-2007- współpraca ze Stowarzyszeniem Make It Funky Production i współorganizacja:

-II Festiwalu Sztuk- 2006

-Międzynarodowego Festiwalu Sztuki Wizualnej INSPIRACJE- 2006, 2007

2010-2011 Organizacja Festiwalu poMorze Sztuki

/Małgorzata Goliszewska

(ur. 1985 r.) studentka Multimediów na szczecińskiej Akademii Sztuki. Wcześniej studiowała: filmoznawstwo, rybactwo i grafikę. Na co dzień zajmuje się fotografią analogową i cyfrowym chwytaniem momentów życia.



mama//tata

Praca jest interpretacją przykazania: „Czcij ojca swego i matkę swoją”. Na pracę składa się zdjęcie sprzed ponad dwudziestu lat, na którym jestem z moimi rodzicami (jako 2-letnie dziecko). Zdjęcie jest rozdarte na pół dokładnie pośrodku czyli w miejscu gdzie ja się znajduję. Moi rodzice nie widzieli się i nie rozmawiali ze sobą od około 10 lat. Pozostałe elementy pracy to trzy oprawione w antyramki fotomontaże, na których, do zeszłorocznych zdjęć mamy z wczasów w Kołobrzegu, dokleiliśmy ręcznie tatę wyciętego z fotografii z tegorocznego wyjazdu do Egiptu. Fotomontaż ten nie ma na celu oszukania odbiorcy swoją doskonałością, a jedynie ukazanie potrzeby i chęci „sklejenia” mamy i taty na nowo. Wszystkie zdjęcia układają finalnie się w kształt krzyża. Nie było to zamierzone, lecz postanowiłam nie zmieniać tego układu, gdyż rozwód rodziców to swoisty krzyż, który przyszło mi nieść przez życie.



gosia basia marysia

3 kobiety, 3 pokolenia, 3 mieszkania.

gosia, lat 25 to ja, basia lat 53, moja mama i marysia lat 77, jej mama a moja babcia.

Każda z nas mieszka samotnie. Jesteśmy sąsiadkami.

Każda ma swój mały świat, swoją przestrzeń. Łączą nas skłonności do bałaganu, kolekcjonerstwa, kolorowych ozdób...

Co jeszcze?

Nasza tożsamość odbija się w przestrzeniach w których żyjemy.

Sami tworzymy charakter tych miejsc, tak by stały się „nasze”, byśmy czuli się w nich jak najswobodniej.

Wchodząc do czyjegoś mieszkania, możemy się o tej osobie dużo dowiedzieć, ujrzeć jakąś część tożsamości zaklętą w tym wnętrzu.

W przypadku mojego projektu tożsamości są trzy ale bardzo wiele je łączy.

Momentami można mieć wrażenie, że oglądamy zdjęcia z jednego mieszkania, a nie trzech różnych.

Ta wspólna tożsamość, trudna do jednoznacznego wskazania i nazwania, scala i łączy ze sobą nasze przestrzenie.





ubierz mnie

Ponieważ bardzo często słyszę od bliskich mi osób, że jestem źle/ brzydko/ nieodpowiednio ubrana oraz że nie mogą na mnie patrzeć, postanowiłam umożliwić im zmianę tego. Podczas trwania projektu zostałam ubrana zgodnie z życzeniami i idealnymi wyobrażeniami o mnie przez moją mamę, babcię i przyjaciółkę.

Każdego dnia rejestrowałam reakcję ludzi na mój strój oraz swoje własne odczucia.

W filmie chciałam ukazać moje specyficzne relacje rodzinne oraz skrawki mojego codziennego życia. Choć znalazłam odpowiedź na pytanie dlaczego mój strój tak bardzo nie podoba się tym ludziom i czy jego zmiana może faktycznie coś znaczyć dla nich.

Zastanawiam się też jaki jest wpływ tych relacji rodzinnych i mojej przeszłości na to jak teraz się ubieram. Jest to dla mnie bardzo interesujący eksperyment.

Najbardziej skupiałam się na relacji z osobą, która mnie ubiera i na zmianie jej stosunku do mnie poprzez nowy strój. Chciałabym aby ten projekt pomógł mi zrozumieć jak wiele może zależeć od stroju i jak poprzez jego zmianę można zmienić również codzienne relacje z najbliższymi ludźmi. To jak widzą mnie moi najbliżsi i jak chcieliby mnie widzieć, ich akceptacja mojej osoby jest głównym tematem projektu.

Tożsamość to dla mnie w ogromnym stopniu wygląd, ubiór, a co za tym idzie, pewność siebie i poczucie własnej wartości. Ten projekt pomógł mi zrozumieć jak wielki ma to wpływ na życie codzienne, kontakty z ludźmi, samopoczucie.

Małgorzata Goliszewska – goliszewska@gmail.com



Moja praca to próba odnalezienia własnego wyrazu za pomocą światła oraz kształtu. To synteza mojej osoby komunikującej się ze światem zewnętrznym. Używam światła gdyż jest ono szczególnie ważnym dla mnie medium. To jeden z fundamentalnych czynników warunkujących życie, symbol duszy. Dlatego też w mojej pracy wewnątrz sześcianu koresponduje z obserwatorem za pomocą światła, gdzie ów lightcube został ujęty w znaczeniu powłoki zewnętrznej, która poprzez szczeliny odkrywa siebie światu zewnętrznemu.

Dorota Kołodziejczyk – 100krotka100krotka@wp.pl

/Dorota Kołodziejczyk

urodzona 14.01.1987 roku w Szczecinie.
Absolwentka Liceum Plastycznego w Poznaniu.
Obecnie studentka I roku Wzornictwa w Szczecinie.

/Natalia Szostak

ur. 1980 w Szczecinie. W 2007 roku uzyskała dyplom z malarstwa i rysunku na San Francisco State University. Dwa lata później otrzymała nagrodę dla wyróżniających się młodych artystów w międzynarodowym konkursie organizowanym przez X-Power Gallery w Los Angeles. Obecnie studentka grafiki na szczecińskiej Akademii Sztuki. Zajmuje się malarstwem, fotografią i wideo, niejednokrotnie łącząc je ze sobą. Jej prace pokazywane były w Polsce, Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych. Mieszka i pracuje w Szczecinie.



Próbując stworzyć graficzny zapis własnych doświadczeń, wytwarzam obrazy, które na wzór ikonografii religijnej, opisują tworzenie się i jakość świata, w którym się znajduję. Pozwalają mi one usystematyzować to, co zazwyczaj umyka konwencjonalnym metodom interpretowania rzeczywistości: czas, przestrzeń i ich wpływ na wytwarzające się w nich tożsamości. Proces ten ujawnia, że tych ostatnich jest nieskończenie wiele, a jednoznaczny obraz siebie jest niemożliwy do ustalenia. Zarówno światu, jak i mnie samej brakuje spójności. I ja, i on jesteśmy płynni. I ja, i on rozpadamy się, podczas gdy obrazy stają się substytutem nieśmiertelności. Dzięki nim mogę być gdzie/kiedy nie ma mnie ciałem.

Natalia Szostak – nszostak@gmail.com

/Martyna Wolna

studentka IV roku malarstwa na Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku

2010 – udział w wystawie „Działania z włóknem” w Muzeum Pucka w ramach VIII Międzynarodowego Nadbałtyckiego Triennale Miniatury Tkackiej | XIII Międzynarodowego Triennale Tkaniny w Łodzi

2007 – stypendium Ministra Kultury za osiągnięcia artystyczne

2007 – GRAND PRIX w konkursie Artystyczny Indeks Hestii

2007 – dwa wyróżnienia w VIII edycji Biennale Rysunku i Malarstwa w Bielsku-Białej



Podobno nasze społeczeństwo rozumie jedynie 30% treści wiadomości z dziennika telewizyjnego publikowanego o 19.30. Oznacza to, że z jednej strony przekaz jest niejasny, a z drugiej mamy niewyedykowane społeczeństwo. W efekcie informacja nie jest w obiegu, przepływa niepełnie lub jest niezrozumiała. W mojej pracy unaoczniam te statystyki i tworzę kompozycje z gazet, która z daleka wydaje się czytelnym podziałem na czern i biel, jednak z bliska okazuje się trudnym do rozczytania chaosem. Opowiada o przynależności do grupy (utożsamieniu się z grupą), która m.in. poprzez niejasny język mediów, który kreuje nasze poglądy, jest nieświadomą co się dzieje w polityce i często popada w skrajności.

Martyna Wolna – czerwonetramwajesaok@o2.pl

/Agata Wojcieszek

Studentka V roku na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, pod kierunkiem prof. zw. Macieja Świeszewskiego

2010 - 2011 Stypendystka Prezydenta Miasta Gdańska

2010 - stypendystka programu Socrates Erasmus w Wielkiej Brytanii na University of Southampton na wydziale Fine Arts w Winchester School of Art

2010 - działalność wolontaryjna w organizacji charytatywnej Oxmarket Center of Arts w Chichester, Wielka Brytania

2009 - 2010 współpraca z Gdańską Fundacją Twórców i Wykonawców Muzyki Współczesnej

2009 - Współpraca z Doktoranckim Kółem Naukowym "Na Styku" Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu Gdańskiego



Twórczość moja to nieustanna walka z medium w poszukiwaniu własnego "ja", niekończąca się autorefleksja. To chęć określenia własnej tożsamości, wynikającej z wewnętrznej potrzeby "unikatowości". To próba dostrzeżenia interakcji zachodzących podczas aktu kreacji między mną a światem, interakcji kształtujących moją twórczą osobowość.

W sztuce najbardziej cenię spontaniczność, to właśnie ona jest najszczerzym wyrazem osobowości artysty. Staram się by moje prace właśnie takie były, aby kontemplując je, było mi łatwiej nawiązać dialog z samą sobą.

Nie tworzę narracji, działam pod wpływem impulsu, przypadek ma dla mnie ogromne znaczenie. Szybkimi ruchami szerokiego pędzla, tworzę dynamiczne ślady o wyraźnej grubej fakturze podblijając je precyzyjnością wykonania realistycznych fragmentów kompozycji.

Najczęściej portretuję osoby bliskie mojemu sercu lub siebie. Pomaga mi to emocjonalnie zaangażować się w cały proces, nadając mu głębokiego intymnego charakteru.

Portrety przedstawiające mojego brata "Maciasa", uświadamiają mi jak wielkie piętno, relacja między nami wywarła na moją twórczość, jak bardzo zbudowała moją artystyczną tożsamość. Studiując fizjonomikę brata za pomocą indywidualnych środków wyrazu swobodną karykaturę, która staje się symbolem rzeczywistej i nierozdzielnej, niemalże bliźniaczej symbiozy naszych umysłów.

Agata Wojcieszek - drobnoustrojek@yahoo.co.uk

//Wystawa towarzysząca w klubie Flisak '76

/Dorota Borowska: „Tożsamość jest jak kolor, którego nie ma dopóki nie stanie się czerwonym, niebieskim, zielonym, różowym lub innym. Podobno jest niezmienna dopóki bije jej wewnętrzne źródło, ale ma swoje odzienie w zależności od okoliczności. Blednie lub wybija się intensywnością oddziaływania. Obok procesu kształtowania się tożsamości człowieka odnajdujemy podobieństwo w wędrówce koloru prosto z tubki poprzez domieszki, media, sąsiedztwo innych kolorów, a później tło, światło i inne czynniki. Kolor na płaszczyźnie obrazu znaga się w walce o swoją tożsamość. Okoliczności, w których występuje mogą zachwiać jego „charakterem”. Jednocześnie jego relacje mogą stać się silne i dać doskonały efekt. Dla koloru sąsiedztwo innych kolorów jest jak środowisko, w którym żyjemy, od którego potrzebujemy akceptacji. Potrzeba ta nie znika nawet w momencie buntu, czy opozycji, ponieważ w rzeczywistości zawsze dążymy do harmonii. Czasem bywa, że naokoło, że nigdy nie dochodzimy do pełnej zgody z otoczeniem, ale też czy zawsze kończymy malować nasze obrazy?”

/Marta Flisykowska: Tożsamość jak i globalizacja są ważnymi i modnymi słowami, o takich „modnych” słowach wypowiedział się Zygmunt Bauman “im więcej doświadczeń zyskuje dzięki nim przejrzyste wyjaśnienie, tym bardziej same stają się mętne i niejasne”.

Żyjemy w hiperprzestrzeni w której wszystko czego zapragniemy – znajdziemy. Mentalnie nasyceni jesteśmy tym co dalekie i obce. Egzotyczna stała się lokalność, jej “szczegół miejsca własnego” i głód samoidentyfikacji.

Nie chcę wyjaśniać czym jest tożsamość, prezentuję to do czego prowokuje refleksja nad nią.

Jest to zawsze operacja na żywej tkance. Owa tkanka, która nasycona została wszelkim dostępnym dobrodziejstwem, nawet po przeszczepie do maderzystego otoczenia będzie nowym tworem – hybrydą.

Opis zdjęcia: Projekt zastawy stołowej opartej na lokalnej kulturze kaszubskiej połączonej z nowoczesnym materiałem i technologią.



/dr Dorota Grubba: „Iconoclasm, Beyond the Image Wars in Science, Religion, and Art” Omówienie wybranych problemów ekspozycji zorganizowanej w 2002 w Karlsruhe, z odniesieniem do katalogu- monografii wystawy, redagowanego przez Bruno Latoura, Petera Weibela, [ZKM Karlsruhe 2002, London 2002].

/dr Zbigniew Mańkowski: Wy-Twarz-a-Nie Sztuki, czyli tożsamość po orgli. Czy najpierw była Twarz sztuki? Można powiedzieć: Twarz sztuki/ tożsamość sztuki wy-Twarza/ de-konstruuje ją samą, odsłaniając to samo i to, co Inne. Stara i nie zawsze wygodna prawda: nie zawsze jest miejsce na RÓŻNICĘ, ale jest RÓŻNICĄ! Proces wy-Twarzania sztuki wy-prowadza nas poza to samo; zawiera przekroczenie – granicy i w efekcie - kryzys tożsamości. Współistnieją zarazem Twarz i Nie-Twarz sztuki –owo Nie-sztuki. Istnieją obok siebie potrzeba formy i dekonstrukcja niej samej. Taka jest zasada źródeł tożsamości w ogóle jak i samej sztuki. Wspomniany kryzys tożsamości zakłada Nie-sztukę, nad-istnienie lub, wg Innych, nie-do-istnienie sztuki, godząc w pojedyncze prywatne tożsamości: uderza w konkretne prywatne biografie, w określone historycznie narracje, opowieści. Niemożliwa tożsamość/ Twarz sztuki generuje wieloraki kryzys; w najtrudniejszej swojej postaci – wobec absolutnie Innego i tego, co absolutnie Inne; ujawniając czasem tylko ślady pęknięć obrazu, czasem jego destrukcję (znika Ergon, Centrum, a pozostaje Parergon, Peryferium), niekiedy generując przeszkody na drodze do rozmaitych tożsamości: zbiorowej, narodowej, europejskiej, większości i mniejszości. Żyjemy w czasie bezustannej erozji tożsamości, w coraz szybszym świecie – Tożsamości zmiany. Dawno - w kulturowym sensie - przekroczyliśmy etap bycia-ku-śmierci, kresowi; to nie śmierć jest naszym najważniejszym problemem. Jest nim prędkość! Pędzimy, dryfujemy? W stronę bycia-ku-ruchowi, w stronę ścigania się z Innymi – po sukces lub w celu przetrwania. Socjologowie mówią o wielorakim ryzyku naszego bycia w późno-nowoczesnym świecie. Mnie chodzi o ryzyko najprostsze i najważniejsze zarazem – ryzyko bycia SOBĄ-INNYM wraz z Innymi w naszej płynnej rzeczywistości-tożsamości – zwłaszcza rzeczywistości sztuki! Parafrazując Baudrillarda, można powiedzieć, że sztukę determinuje „tożsamość po orgli”. Orgli nowości, gatunków, rewelacji, koncepcji, dekonstrukcji... kiedy już wszystko wyzwolono? Wielość, ilość zobowiązują! Co robić? Odgrywać, symulować Twarze istnienia, przetwarzając dawne scenariusze, posługując się kulturowymi resztkami? Nadmiar ruchu ujawnia swą nieuchlaną Twarz – nie rozwijania, a zwijania rzeczy i zjawisk, bo rządzi nim nie rewolucja a inwolucja. Wy-Twarz-a-Nie sztuki zmusza nas ostatecznie jednak do walki o Twarz. Co nam pozostaje? Zawsze na pewno melancholijne i zarazem bardzo realne PRAGNIENIE TWARZY! PRAGNIENIE OBECNOŚCI, PRAGNIENIE TOŻSAMOŚCI. TOŻSAMOŚĆ NADZIEI (Environment of Hope).

/Dorota Nieznalska: „Twój Honor Twoja Rasa”





/JERRY/NOVAFORMA: DJ o wielu twarzach. Muzyczny pasjonata, kolekcjoner starych i nowych płyt analogowych, domowy producent, promotor i organizator imprez w Szczecinie. Otwarty na współpracę i przyjaźnie nastawiony do świata. Autor serii kompilacji „Szczecin Główny” promującej muzyczne dokonania szczecińskich muzyków oraz „Trust your brain” promującą polską scenę nowych brzmień dla magazynu LAIF.

/Heads&Tails: projekt didżejów ze Szczecina: Felch Fudge i Dubadub połączyli siły pod nazwą „Heads & Tails” i pracują nad autorskim materiałem i wspólnymi imprezami.

Adam czyli Felch Fudge pierwsze kroki jako DJ stawiał podczas pobytu na Wyspach Brytyjskich. Po powrocie grał w klubach m.in. w Trójmieście, Warszawie czy Szczecinie. Obecnie głównie jest znany z regularnych występów w szczecińskim Boom Bar.

Robert aka Dubadub zaczął kolekcjonować płyty w 2006 roku. Pierwszy raz zaprezentował się w klubie Mezzoforte w Szczecinie, w którym później występował cyklicznie. Zaprezentował się m.in. w berlińskim Farbfernseher.



/Kuncfot: Większe aspiracje muzyczne rozpoczęły się wraz z autorską audycją w Internetowym radiu ABC Kru, którą współtworzył z DJ Rai'ts Milkem oraz VJ PuH-em. Owa współpraca zaowocowała po dwóch latach powstaniem PCV Crew, które postanowiło stawić czoło szczecińskiej publiczności kusząc zarówno czymś „dla ucha” jak i „dla oka”. Jego warsztat i selekcje usłyszeć można było do tej pory w organizowanym cyklu imprez Beat Junkies, dwóch edycjach LAN-u oraz w cotygodniowe czwartki w klubie Ater Ego. Muzycznie stara się zarazić szersze grono stylami downtempo, trip-hop, breaks, ambient, nu-jazz, jungle; wyszukując „nutę” z zakamarków między innymi takich wytwórni jak Ninja Tune, Mo Wax czy Warp. www.myspace.com/qncfot

/MarioKotta: DJ, promotor, orędownik muzyki. Jego styl można określić jako przenikający się koraż organicznych brzmień zarówno klasycznych jak i współczesnych. Fascynacja muzyką i wieloletnie doświadczenie oraz pasja z jaką uprawia dj'ski fach sprawia, że jego sety przegradzają się w miksury pełne niespodzianek.



/Michał Kowalski: Uczestnik międzynarodowych warsztatów Hanza Jazz Festiwal w Koszalinie, w 2005 roku otrzymał wyróżnienie na Małych Zmaganiach Jazzowych w Szczecinie, w 2009 roku został laureatem konkursu muzyki elektronicznej „The Day of Electronic Music” w Ciekocynie. Od kilku lat Michał bierze aktywny udział w festiwalu FAMA. Autor projektu muzycznego o nazwie „Synkretyzm” - jako łączenie różnych, często sprzecznych, elementów muzycznych. Efektem jest 7 kompozycji podsumowujących okres przejścia z pianina na elektroniczne instrumenty. Obecnie pracuje nad swoim projektem pt. „Ewolucja”. Utwory z tego projektu są bardziej energetyczne w porównaniu z dotychczasową twórczością...

/Rebeka: Domowe Disco. Chińskie techno na keyboardzie z komunii. Siedzimy na kanapie, między nami telewizorek, Jemy schabowego i pijemy herbatkę.

Mamy eleganckie ubrania, po jednej sztuce.

Rebeka to duo teraz. Rebex i Bartosz Szczęsny a do tego Jagoda Chalcińska (nasza VJ).

Kiedys była jedna laska, ale się wstydziła sama grać. Montujemy choinki. Muzycznie to laser kontra siekiera. Nienielegancko, o kontynentach i piekle.

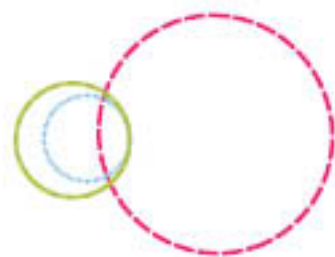


/Stendek&vjTUSTO: Stednek - projekt audiowizualny Macieja Wojcieszkiwicza, w jego muzyce słychać inspiracje ambientem, minimalismem oraz IDM. Występy na żywo z wizualizacjami autorskimi lub zaproszonych vj'ów. Stendek wydał 3 epi dla neilabeli Equaliteq, Phatt oraz najnowszą dla Qunabu o tytule „Qunabu EP”. Współpracuje z grupą STYLON oraz WEF (Warsaw Electronic Festiwal). Jego utwory znalazły się na kompilacjach wydanych przez WEF „NEW WAVES 2009”, „One Small Step” oraz „Unknow Points 2010”. Stendek wystąpił na Selector Festival w Krakowie, Plateaux Festival w Toruniu, Ambient Festival w Gorlicach i Vivisesja w Poznaniu.

Tusto /Michał Magdziński/ w wizualizacjach wykorzystuje swoje malarstwo abstrakcyjne, oparte na prostych formach w dwóch dominujących kolorach. Łącząc malarstwo z nowymi mediami działa na pograniczu street i minimal artu. Od dwóch lat tworzy i występuje na scenie vjingu (Ambient Festiwal, WEF)

/PuH: Jego projekcje najlepiej prezentują się w rytmach Breakcore, DnB, Dubstep czy Ambient. Współpracuje z wieloma artystami tworzącymi muzykę elektroniczną. Swoje umiejętności prezentował w poznańskim Eskulapie oraz Nowowiejskiej, bydgoskim IQ, podczas zlotów dnB.pl, na festiwalu Boogie Brain'10, czy berlińskich kolaboracji ricochet gathering 2010. Rezydent szczecińskiego Alter Ego i Pierwszego Miejsca gdzie w ich zaciszu realizuje swój misterny projekt- VIDEO VOICE, polegający na powiązaniu dźwięków z obrazem, i tworzeniu instalacji w przestrzeniach miejskich.





//Magdalena Reczyńska &Patrycja Świderska:

Ekotwór - warsztaty dla dzieci.

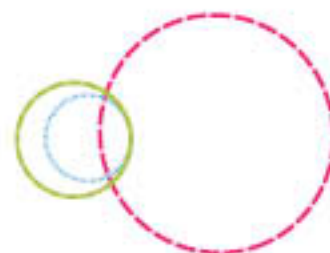
terminy: Gdańsk, Królewska Fabryka Karabinów, 26.03.2011,
godz.11.00

Szczecin, Szczecin 2016, al.Wojska Polskiego 90, 9.04.2011,
godz.12.00

temat: Ekotwór - warsztaty powiązane z świadomością ekologiczną i semantyką miast Szczecina oraz Gdańska, stworzenie planów miasta bazujących na pamięci uczestników i ich wiedzy na temat miast. W zajęciach trwających 3 h uczestniczą dzieci w wieku od 6-11 lat.

Cel zajęć: Uważliwienie na formę, kolor i przestrzeń, dbałość o los środowiska, umiejętność posługiwania się różnymi technikami plastycznymi, rozwijanie wyobraźni, rozwijanie od najmłodszych lat nawyków proekologicznych na podstawie kodeksu Prawa i Obowiązków Małego Ekologa.

Metody działania: Twórcze zajęcia plastyczne (na bazie zebranych odpadów np.: kolorowe gazety, kartony, pojemniki, plastikowe butelki itp.) podczas, których odbędzie się rozmowa na temat ekologii i segregowania odpadów i innych obowiązków eko - świadomości.



Specjalne podziękowania:

Krzysztof Babski,
Adam Boczkowski,
Daniel Chorażewicz,
Jan Itrych,
Janusz Januszewski,
Jakub Kondarewicz,
Michał Kowalski,
Dawid Król,
Michał Magdziński,
Mariusz Marszeniuk,
Robert Ostrowski,
Magdalena Papke,
Krzysztof Polkowski,
Magdalena Reczyńska,
Tomasz Szech,
Łukasz Tamkun,
Anna Tuderek,
Maciej Wojcieszkiwicz,
Bartosz Wójcicki,
Anna Wrona,
Romuald Wrona.



Autor:

Koło Naukowe poMorze Sztuki

Zarząd:

Marta Garbaczewska,
Natalia Buza,
Alicja Czarna,
Katarzyna Dynowska

pomorzestzuki@gmail.com

www.pomorzestzuki.com

webmaster: Grzegorz Sadłowski

Projekt katalogu, skład i oprawa graficzna festiwalu:

Patrycja Świdarska – patswidarska@gmail.com

Projekt znaku poMorze Sztuki:

Katarzyna Dynowska

Wydawca:

Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku

Druk:

Drukarnia Wydawnictwa Bernardinum Sp z o. o.

Nakład: 350

ISBN 978-83-62759-06-4

organizatorzy i współorganizatorzy:



p o m o r z e
s z t u k i



AKADEMIA
SZTUK
PIĘKNYCH
W GDAŃSKU



flisak '76



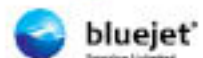
patronat i partnerzy:



„Oliwa i Wino”
Stowarzyszenie, Skłoty Handlowe
ul. Słowackiego 10/11
www.oliwaiwino.com
tel. 0 404 575 575



DRUK OMANIA.pl

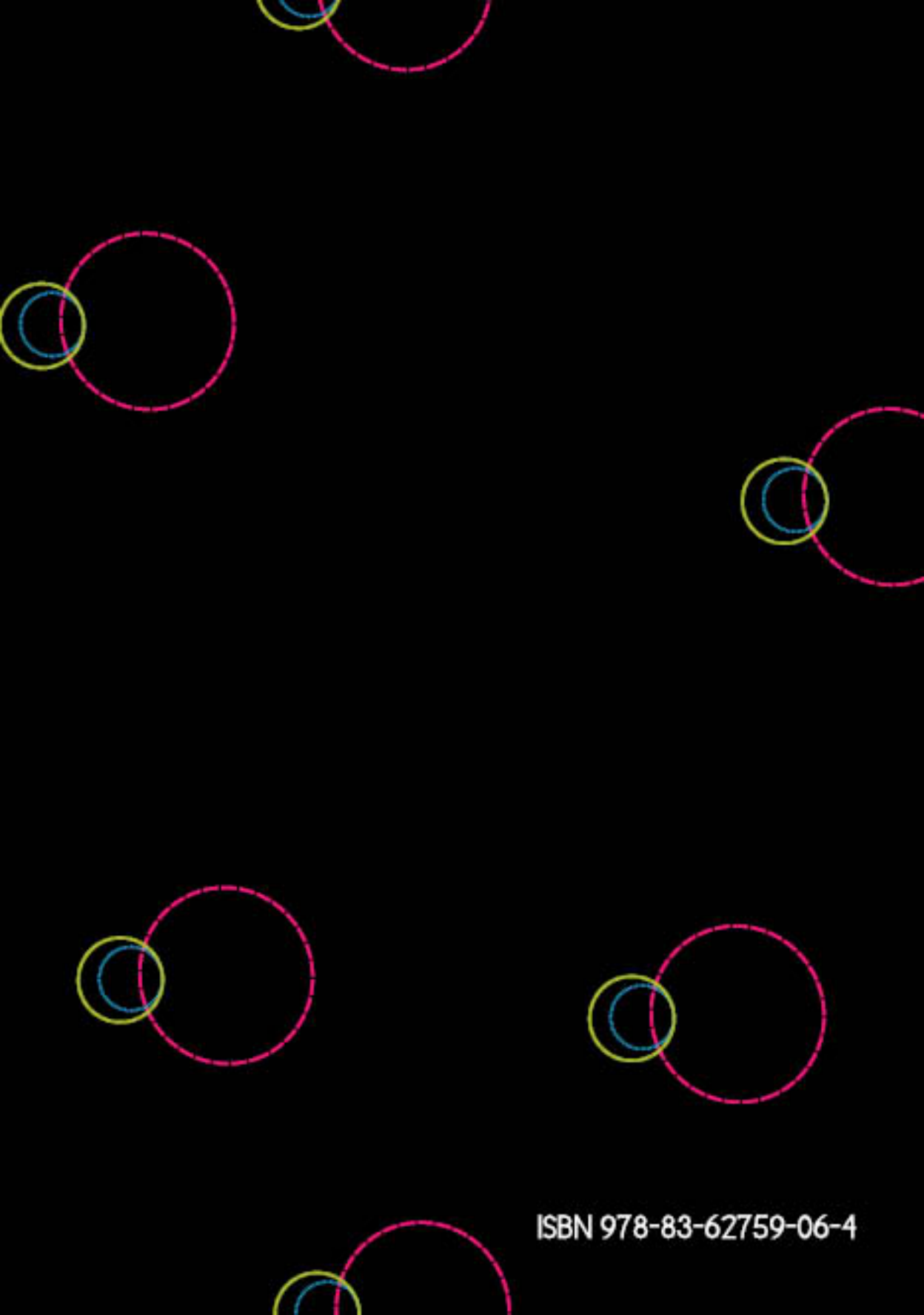


patroni medialni:



www.gdansk.pl





ISBN 978-83-62759-06-4